

**Prawomocnym postanowieniem Prawomocnym postanowieniem  
z dnia 3 kwietnia 2018 r. (k. 1791) z dnia 1 lutego 2018 r. (k. 1777)  
sprostowano oczywistą omyłkę pisarską sprostowano oczywistą omyłkę pisarską  
wyroku Sądu Apelacyjnego wyroku Sądu Apelacyjnego  
w Szczecinie. w Szczecinie.**

**6 kwietnia 2018 r. 14 lutego 2018 r.**

Kierownik sekretariatu

I Wydziału Cywilnego

Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

mgr Sylwia Kędziorek

Sygn. akt I AGa 11/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Krzysztof Górski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o ustalenie nieistnienia uchwał ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 12 stycznia 2017 roku, sygn. akt VIII Gc 499/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim i czwartym w ten sposób, że:**

**1/ oddala powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 r. o powołaniu K. K. (1) na prezesa jednoosobowego zarządu spółki na czas nieoznaczony;**

**2/ zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwotę 1097 (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem siedem) złotych tytułem kosztów procesu.**

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2270 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Agnieszka Sołtyka Ryszard Iwankiewicz Krzysztof Górski

I AGa 11/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2012 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniosła o ustalenie nieistnienia uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 21 stycznia 2012 roku, numer (...) o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki oraz numer (...) o powołaniu K. K. (1) do zarządu pozwanej spółki. Zgłosiła też żądanie ewentualne o stwierdzenie nieważności wymienionych wyżej uchwał. W uzasadnieniu pozwu argumentowała, że powołany prezes zarządu K. K. (1) jest również prezesem zarządu spółki R., istnieje zatem zagrożenie prowadzenia przez niego działalności konkurencyjnej w stosunku do pozwanej spółki, co może doprowadzić do zagrożenia braku zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów. Zdaniem powódki za stwierdzeniem, że kwestionowane uchwały nie istnieją przemawia głosowanie za nimi zajętymi udziałami J. R., podczas gdy nie była ona uprawniona do wykonywania uprawnień z zajętych udziałów, a tym samym do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników pozwanego spółki w dniu 21 stycznia 2012 roku.

Powódka wskazała, że ma legitymację do zaskarżenia kwestionowanych uchwał - wynika ona z art. 910<sup>2</sup> § 1 in fine k.p.c., oraz uczyniła to w ustawowym terminie.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że zajęcie udziałów nie pozbawia dłużnika żadnego z uprawnień wynikających ze stosunku członkostwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Podniosła nadto, że powódka nie wykazała, że jej działania objęte są hipotezą art. 910<sup>2</sup> § 1 zd. 2 k.p.c. Pozwana powołała się na wcześniejsze wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, zapadłe w podobnych sprawach pomiędzy stronami, gdzie również powódka kwestionowała uchwały dotyczące składu zarządu pozwanej spółki. Pozwana zaprzeczyła, aby skutek podjęcia zwalczanych przez powódkę uchwał istniało zagrożenie podejmowania przez K. K. (1) decyzji korzystnych dla spółki (...) a niekorzystnych dla pozwanej.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt VIII GC 264/12, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo.

Na skutek apelacji powódki od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 25 września 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Uzasadniając to rozstrzygnięcie, Sąd Apelacyjny wskazał, że relacje personalne i majątkowe istniejące pomiędzy spółkami, którymi miałyby jednocześnie zarządzać ta sama osoba, stanowią wystarczającą podstawę do konstatacji, że decyzja o wyborze K. K. (1) na prezesa zarządu pozwanej (...) sp. z o.o. może mieć znaczenie w dalszej perspektywie dla jej sposobu funkcjonowania, jej sytuacji majątkowej i co się z tym wiąże dla wartości udziałów w jej kapitale zakładowym. Taki zaś potencjalny wpływ tej decyzji na wartość zajętego prawa na rzecz powódki uzasadnia przyjęcie,

iż zaskarżenie przez nią uchwał nr (...) i (...) jest czynnością celową dla ochrony jej interesów majątkowych i w konsekwencji spółka (...) posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie.

Na tym etapie postępowania Sąd odwoławczy nie miał jednak możliwości ustalenia, czy rzeczywiście taka decyzja personalna będzie dla pozwanej spółki (i zarazem powódki, jako wierzyciela, na rzecz którego doszło do zajęcia udziałów jej współnika) – korzystna, czy też nie. Brak było bowiem w tej mierze ustaleń Sądu pierwszej instancji, choć strona powodowa wniosowała o przeprowadzenie dowodów na okoliczność stwierdzenia, czy i jakie znaczenie ekonomiczne dla spółki (...) miała kwestionowana zmiana zarządu, a które zostały przez ten Sąd pominięte bądź oddalone. Taka zaś kwestia ma wpływ na ocenę argumentacji podnoszonej dla uzasadnienia powództwa, a odnoszącej się do wymogu ustanowienia zarządcy w trybie art. 910<sup>2</sup> § 2 k.p.c. dla podjęcia zaskarżonych uchwał. Ocena potrzeby ustanowienia zarządcy wymagała zaś dokładnego ustalenia, w jaki sposób wykonanie danego prawa korporacyjnego mogłoby wpłynąć na prawną i ekonomiczną sytuację wierzyciela.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji miał zatem dokonać oceny okoliczności podjęcia zaskarżonych uchwał oraz ich wpływu na możliwość i zakres zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów. Ocena ta wymagała określenia ekonomicznych skutków, jakie mogło wyrzucić ich podjęcie na interesy majątkowe powodowej spółki (...), których ochronie służyć miało udzielone jej zabezpieczenie.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt VIII GC 499/13, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia uchwał, stwierdził nieważność uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 r. o powołaniu K. K. (1) na prezesa jednoosobowego zarządu spółki na czas nieoznaczony oraz oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 r. o odwołaniu E. S. ze składu zarządu spółki.

Sąd I instancji uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania, mającej charakter wyjątkowy, konstrukcji powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały w oparciu o art. 189 k.p.c. Konstrukcja ta może być, zdaniem Sądu, wykorzystana tylko w sytuacjach skrajnych, takich jak choćby podjęcie uchwały przez osoby w ogóle niebędące współnikami lub gdy doszło do sfalszowania dokumentu uchwały – gdy w ogóle nie doszło do zgromadzenia wspólników lub aktu głosowania. Zarówno literalne brzmienie przepisu art. 252 § 1 k.s.h., jak i wzgląd na bezpieczeństwo i pewność obrotu prawnego przemawiają przeciwko rozszerzaniu katalogu przypadków uzasadniających skorzystanie z powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały także na te wadliwości, które rozpatrzone mogą być w ramach powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Naruszenie norm prawnych dotyczących procedury zwoływania, czy przebiegu zgromadzenia wspólników, powinny być rozpatrywane w ramach powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał uregulowanego art. 252 k.s.h.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie sprostała ciężarowi dowodu co do uchwały nr (...) odwołującej z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki E. S.. Powódka w swoich twierdzeniach odnosiła się w zasadzie niemal wyłącznie do działań i zaniechań K. K. (1), jako powołanego do tej funkcji uchwałą nr (...), nie zgłaszając w istocie żadnych zarzutów odnośnie uchwały o odwołaniu z zarządu E. S.. Powódka nie przytoczyła żadnych twierdzeń co do tego, że uchwała nr (...) w jakikolwiek sposób zagrażała jej interesom majątkowym i wpływała na możliwość zaspokojenia z zajętych udziałów. W konsekwencji nie wskazywała również żadnych dowodów, które świadczyłyby o sprzeczności z prawem uchwały odwołującej E. S. w związku z upływem jej rocznej kadencji, na którą została powołana.

Uzasadnione, zdaniem Sądu I instancji, okazało się natomiast roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) z dnia 21 stycznia 2012 r. powołującej do pełnienia funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki K. K. (1). Zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy oceniał, jakie ewentualne skutki ekonomiczne dla powódki, uprawnionej z tytułu zajętych udziałów w pozwanej spółce, mogło wyrzucić powołanie K. K. (1) na stanowisko prezesa zarządu pozwanej, jednak z uwagi na fakt, że od powołania K. K. (1) do chwili ponownego wyrokowania w sprawie przez Sąd Okręgowy upłynęły ponad cztery lata, brał również pod uwagę faktyczne skutki jego działań na tym stanowisku, a w konsekwencji wpływ zaskarżonej uchwały na interesy majątkowe

powódki. Według Sądu Okręgowego, wzięcie przez J. R. udziału w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników dnia 21 stycznia 2012 r. oraz oddanie głosu na tym zgromadzeniu za uchwałą nr (...), tj. za powołaniem K. K. (1) do pełnienia funkcji prezesa zarządu, podczas gdy – jak się okazało – nie dawał on rękojmi należytego wykonywania tej funkcji (zwłaszcza z punktu widzenia interesów powódki uprawnionej z tytułu zajęcia udziałów J. R.), było sprzeczne z art. 910<sup>(2)</sup> § 2 k.c. ustawą. Zaistniała bowiem podstawa ustanowienia zarządcy zajętych udziałów w związku z potrzebą realizacji uprawnień powódki. J. R. nie mogła zatem osobiście wykonywać w przypadku zaskarżonej uchwały nr (...) swoich praw korporacyjnych wynikających z zajętych udziałów, a zatem nie mogła głosować za podjęciem tej uchwały. Oceniając powyższe okoliczności Sąd miał na uwadze regulację art. 911<sup>(6)</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym zaspokojenie wierzyciela z zajętego prawa następuje z dochodu, jeżeli zajęte prawo przynosi dochód, albo z realizacji lub sprzedaży prawa. W sytuacji, w której pozwana spółka nie miała de facto jakichkolwiek dochodów, a tym samym brak było dochodów wspólników z tytułu dywidendy w związku z udziałami w spółce, a nadto nie były podejmowane jakiejkolwiek działania, aby pozwana spółka uzyskiwała takie dochody, zaś jej składniki majątkowe były przenoszone na osobę trzecią, w pełni uzasadniony jest wniosek, iż powołanie K. K. (1) do pełnienia funkcji prezesa zarządu, mogła przyczynić się do pogorszenia szansy powódki uprawnionej z tytułu zajętych udziałów na realizację jej interesów z zajęcia tych udziałów wynikających.

Apelację od powyższego wyroku w części uwzględniającej powództwo wywiodła pozwana, wnosząc o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

(1) oddalenie powództwa w całości, to jest również o stwierdzenie nieważności uchwały (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 r. o powołaniu K. K. (1) na prezesa jednoosobowego zarządu spółki na czas nieoznaczony;

(2) zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów procesu za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej, według norm przepisanych;

2. zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej, według norm przepisanych,

ewentualnie

3. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i w tej części przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

4. zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej, według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 278 § 1 w zw. z art. 233 oraz art. 232 zd. 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez całkowicie dowolne i nie dające się pogodzić z zasadami logiki ustalenie, że powołanie K. K. (1) na Prezesa Zarządu Pozwanej miało wpływ na uniemożliwienie zaspokojenia Powódki (Wierzyciela) z zajętych udziałów w pozwanej Spółce podczas gdy:

a) ustalenie wpływu powołania K. K. (1) na Prezesa Zarządu Pozwanej i kolejnych okoliczności zaistniałych wobec Pozwanej Spółki w okresie sprawowania przez niego funkcji na spadek wartości zajętych udziałów w pozwanej Spółce wymagało wiadomości specjalnych, a Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie nie wносиła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na tę kluczową dla sprawy okoliczność, jak również wobec tego, okoliczność ta nie była przedmiotem przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego, a niezależnie:

b) nawet w sporządzonej w sprawie (co prawda na inną okoliczność niż wskazana w lit. a powyżej) opinii biegłego, biegły nie stwierdził w większości przypadków uprzywilejowanej pozycji spółki (...), a zatem Sąd poczynił odmienne ustalenia wbrew tej opinii biegłego i bez zasięgnięcia innej opinii (co w wyjaśnieniu przedmiotowych kwestii było

niezbędne - Sąd nie jest „superbiegłym”), a także pomijając, że spółka (...) jest całkowicie innym podmiotem niż Pozwana (na której działania K. K. (1) nie miał wpływu, i której nie reprezentował przy zawieraniu umowy spółki komandytowej pomiędzy w/w spółkami) - niezależnie już od tego, że takiego uprzywilejowania faktycznie nie ma i nie zostało ono wykazane, nadto:

c) przyjęcie, że aport składnika majątkowego w postaci nieruchomości w S. (na mocy uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Pozwanej z dnia 14 grudnia 2012 r. w przedmiocie wyrażenia zgody na wniesienie tej nieruchomości tytułem aportu do Spółki (...) LTD) w zamian za udziały w spółce zależnej był niekorzystny dla wartości zajętych udziałów, gdyż nie dokonano zwrotnego transferu dywidendy do Pozwanej jest niedopuszczalne nie tylko z uwagi na pominięcie w tym zakresie koniecznej opinii biegłego sądowego, lecz również niedające się pogodzić z zasadami logiki i standardową praktyką obrotu handlowego;

2. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego (na wypadek przyjęcia, że ustalenie wpływu powołania K. K. (1) na Prezesa Zarządu Pozwanej na wartość zajętych udziałów w pozwanej Spółce nie wymaga wiadomości specjalnych, czemu Pozwana stanowczo zaprzecza) poprzez całkowicie dowolną ocenę i sprzeczną z zasadami logiki materiału dowodowego zebranego polegającą na przyjęciu, że:

a. zawarcie w dniu 28 stycznia 2014 r. umowy spółki komandytowej przez podmioty trzecie w stosunku do Pozwanej - spółki (...) i (...) oraz;

b. niepodejmowanie przez K. K. (1) starań celem wypłaty dywidendy ze spółek, w których udziały miała Pozwana, tj. (...) i (...) oraz;

c. przeniesienie przez Pozwaną własności nieruchomości w S. (na mocy uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Pozwanej z dnia 14 grudnia 2012 r. w przedmiocie wyrażenia zgody na wniesienie tej nieruchomości tytułem aportu do Spółki (...) LTD) aportem w zamian za udziały w spółce zależnej oraz;

d. zaprzestanie prowadzenia przez Pozwaną działalności operacyjnej doprowadziło, ewentualnie mogło doprowadzić, do spadku wartości udziałów Pozwanej podczas gdy:

i. (w szczególności) rozkład zysków i strat w spółce komandytowej związanej umową z dnia 28 stycznia 2014 r. był adekwatny do wartości wkładów wniesionych przez wspólników i odpowiadał ich roli w powstałej spółce, co więcej z samego tylko porównania wielkości wkładów wniesionych do spółki (bez prawa własności hotelu, który pozostał przy spółce (...)) i dodatkowo przy uwzględnieniu statusu spółki (...) jako komandytariusza, nie ponoszącego pełnej odpowiedzialności za zobowiązania, wynika, że to pozycja spółki (...) była dużo bardziej korzystna niż spółki (...) (Spółka (...) otrzymała 10% w zyskach zamiast tylko 1,73%), nadto

ii. brak faktycznej wypłaty dywidendy prowadził do zwiększenia aktywów spółek (...) i (...), a tym samym wartości udziałów pozwanej i w ten sposób wpływając na przyrost wartości udziałów Pozwanej pozytywnie, niezależnie od tego, że nie wyłączał on potencjalnej możliwości wypłaty takiej dywidendy w każdej chwili przy braku ustalenia zarówno przez Sąd jak i biegłą, że brak było środków do takiej wypłaty,

iii. przeniesienie nieruchomości w S., niezależnie od tego że było standardową operacją w obrocie spółek (mocą uchwały NZW Pozwanej) - zamianą jednego składnika majątkowego na ekwiwalentny inny składnik - udziały w 100% spółce zależnej, skutkującym rekordowym dla spółki pozwanej zyskiem ponad 1 milion złotych, a nadto przy braku zaskarżenia przez powódkę uchwały wspólników pozwanej w przedmiocie zgody na wniesienie tej nieruchomości aportem,

iv. aport ten jak i zaprzestanie prowadzenia działalności operacyjnej były kontynuacją opracowanej wcześniej, przez prof. z zakresu ekonomii, p. D. Z., strategii działalności i było wyrazem efektu wdrażania tej strategii przez Pozwaną, która zmierzała do zwiększenia jej rentowności, i której to błędna ocena doprowadziła do przekonania, że K. K. (1) nie dawał rękopmi należytego sprawowania powierzonej funkcji, a w konsekwencji uwzględnienia powództwa w pkt II;

3. art. 233 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 232 zd. 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędną ocenę dowodu z ustnej opinii biegłego polegającą na przyjęciu, że brak wypłaty dywidendy z cypryjskich spółek (...), w których udziały posiadała Pozwana miał wpływ na wartość zajętych udziałów w pozwanej Spółce w stopniu zagrażającym zaspokojeniu Powódki (Wierzyciela) z tych udziałów w sytuacji, w której biegły w przeprowadzonej w sprawie opinii ustnej nie stwierdził istnienia takiego wpływu, zaś ustalenie wpływu braku wypłaty dywidendy z cypryjskich spółek (...) na wartość zajętych udziałów w pozwanej Spółce w stopniu zagrażającym zaspokojeniu Powódki (Wierzyciela) z tych udziałów wymaga wiadomości specjalnych, a Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie nie wносиła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność, a wobec tego okoliczność ta nie była przedmiotem przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego;

4. art. 910<sup>2</sup> § 1 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 252 § 1 kodeksu spółek handlowych poprzez przyznanie Powódce w niniejszej sprawie legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały o powołaniu K. K. (1) na Prezesa Zarządu Pozwanej w sytuacji, w której Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie nie wykazała, że powołanie K. K. (1) do pełnienia tej funkcji miało wpływ na możliwość zaspokojenia się Powódki (Wierzyciela) z zajętych udziałów w stopniu zagrażającym zaspokojeniu Powódki (Wierzyciela) z tych udziałów, a w związku z tym, brak jest podstaw do przyjęcia, że wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie stanowi działanie, które zmierza do zachowania prawa Powódki (Wierzyciela);

5. art. 910<sup>2</sup> § 1 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 9116 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 252 § 1 kodeksu spółek handlowych poprzez całkowicie niezrozumiałe pominięcie, że zaspokojenie Powódki (Wierzyciela) z zajętego udziału w pozwanej Spółce następuje również ze sprzedaży zajętego prawa, jako alternatywnego sposobu względem zaspokojenia z dochodów z tego prawa, a zatem brak wypłaty dywidendy z cypryjskich spółek (...), w których udziały posiadała Pozwana, jako zwiększający majątek tych spółek i w ten sposób wpływający na wartość zajętych udziałów w pozwanej Spółce nie mógł prowadzić do ustalenia nieważności uchwały o powołaniu na Prezesa Zarządu Pozwanej K. K. (1), tylko dlatego, że faktycznie nie podejmował on kroków w celu wypłaty dywidendy ze spółek (...), podczas, gdy powódka nie wykazała braku środków do wypłaty takiej dywidendy, i która w każdej chwili mogła zostać wypłacona skoro potencjalnie możliwość taka istniała;

6. art. 910<sup>2</sup> § 2 w zw. z art. 232 zd. 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, że do głosowania za powołaniem K. K. (1) na Prezesa Zarządu Pozwanej winien być ustalony Zarządca w sytuacji, w której Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie nie wykazała, że powołanie K. K. (1) do pełnienia tej funkcji miało wpływ na możliwość zaspokojenia się Powódki (Wierzyciela) z zajętych udziałów i to w stopniu zagrażającym zaspokojeniu Powódki (Wierzyciela) z tych udziałów, a w związku z tym, że podczas tego głosowania J. R. nie była uprawniona do osobistego wykonywania praw korporacyjnych z zajętych udziałów w pozwanej Spółce, a które to ustalenie Sądu jest sprzeczne z dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa sądowego, z którego wynika, że dłużnik z zajętych udziałów jest uprawniony do samodzielnego wykonywania praw korporacyjnych, niezależnie od oczywistego braku podstawy do ustanowienia takiego zarządcy w niniejszej sprawie oraz faktu, że stwierdzenie nieważności jednej uchwały na tle wieloletniej praktyki zaskarżania przez powódkę niemal wszystkich uchwał jest sytuacją incydentalną i nie powinna automatycznie skutkować zastosowaniem najdalej idącego środka jakim jest zarządca udziałów i dodatkowo przy braku dysponowania przez powódkę choćby tytułem wykonawczym po 7 latach procesu ze skargi pauliańskiej.

W uzasadnieniu apelacji została rozwinięta argumentacja dla przytoczonych powyżej zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazania wymaga, iż (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. zgłosiła w niniejszej sprawie dwojakiego rodzaju żądania. W pierwszej kolejności domagała się ustalenia nieistnienia uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 roku o numerze (...) o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki oraz o numerze (...) o powołaniu K. K. (1) na prezesa zarządu pozwanej spółki, natomiast jako roszczenie ewentualne przedstawiła żądanie stwierdzenia nieważności tych uchwał.

Z uwagi na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 kwietnia 2016 r. oraz zakres zaskarżenia określony w apelacji wywiedzionej przez stronę pozwaną, spór na etapie postępowania odwoławczego koncentrował się już tylko na żądaniu stwierdzenia nieważności uchwały o powołaniu K. K. (1) do zarządu pozwanej spółki.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych co do udzielonego powódce zabezpieczenia, terminu i trybu podjęcia przedmiotowej uchwały, terminów i charakteru czynności związanych z zadysponowaniem majątkiem pozwanej spółki oraz powiązań kapitałowej tej spółki z innymi podmiotami, a także odnośnie sposobu wykonywania funkcji prezesa zarządu przez K. K. (1). Ustalenia te, jako poparte oceną dowodów odpowiadającą wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., Sąd odwoławczy przyjmuje więc za własne, zwłaszcza, że nie były one podważane przez apelującą, która istotnie kwestionowała ocenę stwierdzonych faktów i wnioski, jakie Sąd Okręgowy wyprowadził z ustalonych okoliczności faktycznych.

Powódka nie jest wprawdzie osobą wskazaną wprost w art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h. jako podmiot uprawniony do zaskarżenia uchwał wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak swą legitymację wywodziła z faktu dokonania na jej rzecz zabezpieczenia w postaci zajęcia udziałów w pozwanej spółce, należących obecnie do dłużniczki w sprawie ze skargi pauliańskiej - J. R.. Jako zaś wierzyciel uprawniony z zajęcia może podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa (tzw. czynności zachowawcze) określone w treści art. 910<sup>2</sup> § 1 k.p.c. in fine. Jak wynika bowiem z akt sprawy, postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 maja 2009 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Co 233/09, udzielono powódce zabezpieczenia roszczenia przeciwko J. R. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy darowizny udziałów w pozwanej spółce przez ich zajęcie. W wykonaniu zabezpieczenia Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zajęł udziały J. R. w pozwanej spółce, a Sąd Rejestrowy przyjął do akt rejestrowych pozwanej spółki zawiadomienie o zajęciu udziałów. Orzeczenie to jest prawomocne, a sprawa, w której zabezpieczenie zostało udzielone, nadal jest w toku. Strona pozwana jak dotąd w przewidzianym przepisami trybie nie uzyskała orzeczenia w przedmiocie jego zmiany lub uchylenia, zatem jest ono dla Sądu w niniejszej sprawie wiążące.

Zajęcie prawa na podstawie art. 910 k.p.c. zmierza bezpośrednio do realizacji interesów majątkowych wierzyciela (gdy ma miejsce w postępowaniu egzekucyjnym) lub do ich ochrony (gdy, jak w rozpoznawanej sprawie, zostało dokonane w celu zabezpieczenia roszczenia). Dla czynności tej w każdym wypadku kluczowa jest zatem jej rola ekonomiczna, polegająca na zapewnieniu wierzycielowi możliwości realizacji roszczenia w chwili jej dokonywania lub na przyszłość. Funkcja ta ma decydujące znaczenie dla wskazania czynności, jakie mogą zostać podjęte przez wierzyciela w celu uzyskania zaspokojenia na podstawie art. 910<sup>2</sup> k.p.c. Ocena ta wymaga zbadania, w jakim zakresie w danym wypadku niezbędna jest ochrona interesu wierzyciela.

Przy tym rozumieniu przepisu art. 910<sup>(2)</sup> § 1 k.p.c. nie można zatem a priori wykluczyć, iż zmiany w organie zarządzającym spółki kapitałowej mogą mieć wpływ na jej sytuację majątkową i co za tym idzie - wpłynąć na rynkową wartość udziałów jej wspólników. W realiach niniejszej sprawy założenie to było o tyle uzasadnione, że bezspornie K. K. (1), wybrany zaskarżoną uchwałą nr (...) na prezesa zarządu jest osobą, która pełniła równocześnie funkcję prezesa zarządu w innej spółce kapitałowej - (...) sp. z o.o., która miała określone powiązania personalne i majątkowe ze spółką (...). Spółka (...) została bowiem założona przez męża dłużniczki J. R. - P. R. i był on jej jedynym udziałowcem, zaś przedmiot działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę (...) pokrywał się z tym, jaki wcześniej prowadziła pozwana spółka (działalność hotelarsko-gastronomiczną realizowana w jedynym z hoteli poprzednio prowadzonym

przez pozwaną spółkę), a do prowadzenia tej działalności wykorzystywany był majątek, który przez pozwaną został wniesiony jako pokrycie udziałów objętych przez pozwaną w kapitale spółki z siedzibą na Cyprze.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, iż tego rodzaju relacje personalne i majątkowe pomiędzy spółkami, którymi miałyby jednocześnie zarządzać ta sama osoba, stanowią wystarczającą podstawę do konstatacji, że decyzja o wyborze K. K. (1) na prezesa zarządu pozwanej (...) sp. z o.o. może mieć znaczenie w dalszej perspektywie dla jej sposobu funkcjonowania, jej sytuacji majątkowej i co się z tym wiąże dla wartości udziałów w jej kapitale zakładowym. Taki zaś potencjalny wpływ tej decyzji na wartość zajętego prawa przez powódkę uzasadnia przyjęcie, iż zaskarżenie przez nią uchwały nr (...) było czynnością celową dla ochrony jej interesów majątkowych i w konsekwencji spółka (...) posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie.

Z przepisu art. 910 § 1 k.p.c. wynika, iż od chwili zawiadomienia dłużnika o dokonanym zajęciu nie może on rozporządzać, obciążać ani realizować zajętego prawa, jak również nie może pobierać żadnego świadczenia przysługującego mu z zajętego prawa. Dokonanie takich czynności, wbrew ww. zakazom, prowadzi do ich bezskuteczności względem wierzyciela egzekwującego (art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. w związku z art. 909 k.p.c.). Wobec spółki zajęcie udziałów, od chwili zawiadomienia jej o dokonaniu tej czynności egzekucyjnej, wiąże się natomiast z zakazem realizowania na rzecz wspólnika - dłużnika świadczeń wynikających z zajętego prawa oraz nakazem uiszczania komornikowi lub na rachunek depozytowy w banku świadczeń pieniężnych wynikających z zajętego udziału. Celem dokonania zajęcia jest bowiem umożliwienie wierzycielowi uzyskania zaspokojenia z zajętego prawa przez przekazanie dochodu, jakie to prawo przynosi, albo w drodze jego sprzedaży (art. 911<sup>6</sup> § 1 k.p.c.). Zajęcie udziału nie prowadzi jednak do utraty przez dłużnika statusu wspólnika w spółce z o.o., a wierzyciel względem spółki nadal pozostaje osobą trzecią. Relację jaka zachodzi pomiędzy wierzycielem egzekwującym a spółką określa art. 910<sup>2</sup> § 1 k.p.c., z którego wynika, że z mocy zajęcia udziału wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętego prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji, jak również podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa. Natomiast zgodnie z § 2 tego artykułu, w razie potrzeby realizacji innych uprawnień wynikających z zajętego prawa niż wymienione w § 1 sąd z urzędu lub na wniosek dłużnika lub wierzyciela ustanowi zarządcę. Zestawienie ze sobą ujmowanych przez art. 910<sup>2</sup> § 1 k.p.c. kompetencji wierzyciela do wykonywania uprawnień majątkowych dłużnika wynikających z zajętego prawa oraz kompetencji do podejmowania wszelkich działań niezbędnych do zachowania prawa wskazuje, że pomiędzy nimi zachodzą zasadnicze różnice. Pierwszą ustawodawca wyraźnie wiąże z udziałem wskazując, że wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętego prawa, natomiast w przypadku czynności zachowawczych w żaden sposób nie odwołuje się do uprawnień wynikających z zajętego prawa, a jedynie stwierdza, że wierzyciel może podejmować wszelkie działania zmierzające do zachowania prawa. Tym samym art. 910<sup>2</sup> § k.p.c. ustanawia własne, niezależne od zajętego prawa, uprawnienie wierzyciela egzekwującego do podejmowania tzw. czynności zachowawczych. Odmienny charakter ma natomiast uprawnienie wierzyciela egzekwującego do wykonywania praw majątkowych z zajętego udziału. Wierzyciel egzekwujący nie realizuje własnego prawa podmiotowego, lecz wykonuje uprawnienia wynikające z prawa podmiotowego (udziału) wspólnika - dłużnika w oparciu o kompetencję przyznaną mu przez art. 910<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Legitymacja czynna w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników przysługuje egzekwującemu wierzycielowi w każdym przypadku zagrożenia możliwości zaspokojenia się wierzyciela z zajętego prawa, gdy źródłem takiego zagrożenia jest zaskarżona uchwała. Nie ma przy tym znaczenia, czy negatywne skutki dla możliwości zaspokojenia się wierzyciela z zajętego prawa, będące następstwem podjęcia uchwały przez organ właścicielski spółki z o.o., wynikają bezpośrednio z treści uchwały, czy też mają jedynie charakter pośredni. Omawiany przepis daje podstawę do podjęcia przez wierzyciela egzekwującego czynności zachowawczych w każdej sytuacji, gdy istnieje uzasadniona obawa wygaśnięcia zajętego prawa lub zmniejszenia jego wartości w stopniu uniemożliwiającym i ograniczającym możliwość jego zaspokojenia.

Ochronie interesu wierzyciela przed ewentualnymi negatywnymi skutkami, jakie może wywołać wykonywanie przez wspólnika, będącego dłużnikiem, uprawnień o charakterze korporacyjnym służy uprawnienie wierzyciela do



podejmowania działań zmierzających do zachowania prawa (art. 910<sup>2</sup> § 1 k.p.c.) oraz możliwość sądowego powołania zarządcy (art. 910<sup>2</sup> § 2 k.p.c.). Powołanie przez sąd zarządcy uprawnionego do wykonywania praw korporacyjnych z zajętych udziałów powinno natomiast nastąpić wówczas, gdy samodzielne wykonywanie przez wspólnika tych uprawnień pociąga za sobą uzasadnione zagrożenie dla zaspokojenia wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym.

Kierując się powyższymi względami prawnymi, należy stwierdzić, że przeprowadzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i apelacyjnym czynności dowodowe nie potwierdziły tezy, iż podjęcie uchwały w przedmiocie powołania K. K. (1) na zarządcę pozwanej spółki miało wpływ na możliwości zaspokojenia się wierzyciela z zajętych udziałów, w konsekwencji czego powódka, którą z mocy art. 6 k.c., obciążał obowiązek udowodnienia tej okoliczności, nie wykazała, aby występowały przeszkody do oddania głosu za przyjęciem przedmiotowej uchwały przez wspólnika i że zaistniały przesłanki do powołania zarządcy w celu wykonania tego rodzaju prawa korporacyjnego.

Mając na uwadze stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 września 2013 r., którym uchylono poprzednio wydany wyrok w niniejszej sprawie, przekazując ją do ponownego rozpoznania oraz zakreślona przez Sąd Okręgowy w Szczecinie tezę dowodową dla biegłego, jak również uwzględniając treść wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony, Sąd odwoławczy uznał za konieczne przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w celu ustalenia, mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, która została pominięta przez Sąd I instancji, a mianowicie, jaki wpływ na wartość udziałów J. R. w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. oraz możliwości i zakres zaspokojenia z tych udziałów wiarygodności przysługującej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. w stosunku do P. W., miało powierzenie K. K. (1), uchwałą z dnia 21 stycznia 2012 roku, funkcji Prezesa Zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., przy uwzględnieniu powiązań personalnych, ekonomicznych i majątkowych, które występowały w dacie podejmowania powyższej uchwały pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś..

Opierając się na jednoznacznej i popartej zebranych w sprawie materiale dowodowym opinii, sporządzonej przez biegłą sądową T. B., Sąd odwoławczy ustalił, że decyzja o powołaniu K. K. (1) do jednoosobowego zarządu pozwanej spółki nie miało wpływu na wartość udziałów J. R. w tejże spółce (karty 1678-1686). Jeżeli bowiem wszelkie, szczegółowo opisane w opinii, strategiczne decyzje co do zadysponowania majątkiem spółki (...) oraz co do zmiany profilu jej działalności, zostały podjęte przez udziałowców wcześniej, to były one wiążące dla każdego nowego członka zarządu, niezależnie od tego, kto pełniłby tę funkcję. Brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby na to, iż powierzenie K. K. (1) funkcji zarządcy pozwanej spółki było podyktowane zamiarem dokonania takich czynności, które miałyby uniemożliwić powódce realizację jej praw, wynikających z udzielonego zabezpieczenia, a w szczególności prowadziłyby do obniżenia wartości zajętych na rzecz powódki udziałów.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji, który przyjął, iż skoro od powołania K. K. (1) do chwili ponownego wyrokowania w sprawie przez Sąd Okręgowy upłynęły ponad cztery lata, to nie sposób pominąć faktycznych skutków jego działań na tym stanowisku, a w konsekwencji i faktycznego wpływu zaskarżonej uchwały na interesy majątkowe powódki, Sąd Apelacyjny uznał, że ocena kwestionowanej uchwały z punktu widzenia zagrożenia interesów wierzyciela, przez pryzmat dalszych czynności zarządu, czy też wspólników, byłaby zbyt daleko idąca. Tego rodzaju okoliczności, jak: zawarcie w dniu 28 stycznia 2014 r. umowy spółki komandytowej (która ostatecznie została rozwiązana), nie podejmowanie przez K. K. (1) starań celem wypłaty dywidendy ze spółek cypryjskich, w których udziały miała pozwana, tj. (...) i (...) oraz przeniesienie przez pozwaną własności nieruchomości w S. (na mocy uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Pozwanej z dnia 14 grudnia 2012 r. w przedmiocie wyrażenia zgody na wniesienie tej nieruchomości tytułem aportu do Spółki (...) LTD w zamian za udziały w spółce zależnej), powinny bowiem stanowić przedmiot odrębnego rozstrzygnięcia w razie zainicjowania przez powódkę odpowiedniej akcji procesowej mającej na celu ochronę interesów majątkowych wierzyciela. Powódka jest zresztą tego świadoma, skoro doprowadziła do prawomocnego stwierdzenia nieważności czterech uchwał wyłączających zysk osiągnięty w latach 2010 – 2013 w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od podziału i przeznaczeniu go na kapitał zapasowy

spółki (wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 listopada 2016 r., sygn.. akt VIII GC 308/13 i wyrok Sadu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn.. akt I ACa 168/17, karty 1703-1737). Poza tym brak jest jakichkolwiek dowodów, które pozwalałyby przyjąć, iż powyższe działania były wynikiem suwerennych decyzji K. K. (1), wprost przeciwnie – okoliczności sprawy, potwierdzone opinią biegłej sądowej, wskazują na to, że K. K. (1) realizował plany narzucone przez współników pozwanej spółki.

W realiach niniejszej sprawy brak jest zatem wystarczających podstaw do stwierdzenia, że do podjęcia zaskarżonej uchwały konieczne było ustanowienia w trybie art. 910<sup>(2)</sup> § 2 k.p.c. zarządcy, który wykonałby za J. R. prawo korporacyjne w postaci oddania głosu w przedmiocie powołania do zarządu pozwanej spółki K. K. (1). Tym samym nie jest możliwe stwierdzenie naruszenia powyższego przepisu przy podejmowaniu przedmiotowej uchwały, co czyni powództwo o stwierdzenie jej nieważności bezzasadnym.

Odnosząc się do przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, stwierdzić należy, iż opinia biegłego zgodnie z art. 278 k.p.c. służy stworzeniu sądowi możliwości prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy powszechnej). Zadaniem biegłego zasadniczo nie jest więc poszukiwanie dowodów i okoliczności mających uzasadniać argumentację stron procesu, lecz dokonanie oceny przedstawionego materiału z perspektywy posiadanej wiedzy naukowej, technicznej lub branżowej i przedstawienie sądowi danych (wniosków) umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną znaczenia zdarzeń, z których strony wywodzą swoje racje.

Dowód z opinii podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególnie kryteria jego oceny. Wskazuje się jednolicie, że opinia nie może podlegać ocenie Sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej) nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność, spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, LEX nr 46096)

Kierując się powyższymi kryteriami, stwierdzić należy, iż uzupełniająca opinia biegłej sądowej T. B. z uwzględnieniem jej ustnych wyjaśnień podczas rozprawy w dniu 10 stycznia 2018 r., została sporządzona w sposób rzetelny, prawidłowy, wyczerpujący, a nadto zgodnie z postawioną tezą postanowienia dowodowego. Co istotne, opinia ta została opracowana przez biegłego posiadającego odpowiednie wykształcenie, a zatem przez osobę kompetentną i dysponującą stosowną wiedzą specjalistyczną w zakresie oceny funkcjonowania spółek kapitałowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, złożona przez biegłą i oceniona całościowo opinia była jasna i wewnętrznie spójna, a nadto odpowiadała rzeczowo na wszystkie postawione biegłej pytania, zawierając logiczne uzasadnienie końcowych wniosków, przez co stanowiła w pełni miarodajne źródło wiedzy fachowej na okoliczności, na które została powołana. W trakcie trwającego blisko godzinę przesłuchania, biegła w sposób precyzyjny i rzeczowy odniosła się do zarzutów do opinii zgłoszonych przez stronę powodową, potwierdzając wnioski zawarte w pisemnej opinii.

Wnioski biegłej uznać zatem należało za trafne i zasługujące na uwzględnienie, zwłaszcza, że korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, natomiast stanowisko przedstawiane przez powódkę w stosunku do opinii w istocie stanowiło wyłącznie polemikę z wnioskami biegłej mającą zracjonalizować poglądy procesowe powódki i nie odwołującą się do rzeczywistej treści materiału procesowego, zwłaszcza, że pełnomocnik powódki po złożeniu przez biegłą ustnych wyjaśnień nie podtrzymał wcześniej zgłoszonych zastrzeżeń i nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Uznając sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do stanowczego rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy stwierdził, że w takiej sytuacji procesowej nie zachodziły przesłanki do uwzględniania innych wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym. Nie miały one bowiem waloru istotności w rozumieniu art. 227 k.p.c., a w przypadku

wniosków zawartych w apelacji pozwanej, okazały się one spóźnione i jako takie podlegały pominięciu na podstawie art 381 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. apelacja została uwzględniona poprzez zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa co do stwierdzenia nieważności uchwały (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 r. o powołaniu K. K. (1) na prezesa jednoosobowego zarządu spółki na czas nieoznaczony oraz obciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwaną według trzykrotności stawki minimalnej określonej przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka przegrała sprawę, winna zatem zwrócić pozwanej koszty postępowania apelacyjnego, na które złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 2000 zł i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 270 zł ustalone w stawce minimalnej stosownie do § 8 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 i w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Krzysztof Górski Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka